

OGŁOSZENIA

- W naszej Kaplicy Królowej Pokoju trwa nieustanna adoracja Najświętszego Sakramentu.
Możesz do Jezusa przyjść. Trwać w ciszy. W Niego patrzeć.
Dlatego Jerycho Różańcowe będzie prowadzone w ciszy.
- **25 marzec (sobota). Dzień Orędzi Królowej Pokoju.**
Rozpoczniemy o godz. 18:00! Modlimy się o pokój w sercu, z Bogiem i ludźmi, **18:00** – Różaniec, Msza św., (Duchowa Adopcja, Przyrzeczenie Trzeźwości), Modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała.
- W każdy piątek - po Koronce do Miłosierdzia Bożego będzie Droga Krzyżowa.
- Gorzkie Żale - w niedzielę po Koronce do Miłosierdzia Bożego
- **22 marzec - 29 marzec, Jerycho Różańcowe w intencji Kościoła Świętego, Ojczyzny, Ogniska, rodzin i w intencjach własnych.**
W 100-lecie objawień Matki Bożej w Fatimie będziemy się też modlić się o nawrócenie Rosji i świata.
Rozpoczęcie we środę Mszą św. o godz. 18:00 a zakończenie 29 marca też o godz. 18:00.
Codziennie Msza św. o godz. 18:00 a w niedzielę o 11:00
Jerycho Różańcowe jest nieprzerwanym, siedmiodniowym czuwaniem osób przed Najświętszym Sakramentem na modlitwie różańcowej.
Uwaga! Jerycho Różańcowe będzie prowadzone w ciszy.
- W ramach Jerycha codziennie podczas Mszy Świętych - Wielkopostne Nauki Rekolekcyjne
- Ognisko Bożego Pokoju w Łodzi organizuje **PIELGRZYMKĘ DO MEDJUGORJE 29.04 - 07.05. 2017** Kontakt i zapisy: w Ognisku Bożego Pokoju, ul. Gdańska 85 p. (42) 688 30 78 (p. Halina) 510 696 934 (p. Alicja) 604 943 477 (p. Michalina)

Moderator Ogniska *o. Eugeniusz Spisstek Sdb.P.*

Informacje o Ognisku, rekolekcjach i wieczernikach na stronie Ogniska

www.ogniskobozegopokoju.pl

E-mail: ogniskobozegopokoju@gmail.com

tel. 509 458 864 (o. Eugeniusz),

510696934 (Alicja), 604943477 (Michalina)



PŁOMIEŃ Z OGNISKA BOŻEGO POKOJU

Ognisko w Łodzi, ul. Gdańska 85

Marzec 2017

Orędzie Matki Bożej z 25. lutego 2017

„Drogie dzieci! Dzisiaj was wzywam do głębokiego życia waszą wiarą i abyście prosili Wszechmogącego o jej wzmocnienie tak, by wiatry i burze nie mogły jej złamać. Niech korzeniami waszej wiary będą modlitwa i nadzieja na życie wieczne. I już teraz, kochane dzieci, pracujcie nad sobą w tym czasie łaski, w którym Bóg daje wam łaskę, byście przez wyrzeczenie i wezwanie do nawrócenia stali się ludźmi jasnej i wytrwałej wiary i nadziei. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie“.

Rozważanie

Czego nam dziś najbardziej potrzeba? Co nas może uratować? Nad czym przede wszystkim trzeba pracować? Jakich skarbów nam trzeba? Jakich lekarstw? Królowa Pokoju w tym ostatnim orędziu nam mówi: **Dzisiaj was wzywam do głębokiego życia waszą wiarą.** Zobaczmy więc wiarę w Ewangelii i przenieśmy ją w swoje życie. W dzisiejszym obeszwanym słabością świecie nieustannie wierzy Jezusowi: *Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarnko gorczycy, powiecie tej górze: "Przesuń się stąd tam!", a przesunie się. I nic niemożliwego nie będzie dla was.* (Mt 17,20). Nie bójmy się uwierzyć Słowu, nim żyć i praktykować. Aby Królowa Pokoju mogła ratować świat, potrzebuje nas i naszej głębokiej wiary.

Nawracajcie i wiercie w Ewangelię! (Mk 1, 15). *I oto przynieśli Mu paralytyka, leżącego na łożu. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: «Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy».* (Mt. 9,2). My też z głęboką

wiarą przeżywamy Sakrament Pojednania. Wtedy z żywą wiarą i czystym sercem idziemy na Mszę Świętą bo wierzymy w cud Eucharystii: *Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje».* Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: *«Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów.* (Mt 26,26-28). Kapłan podaje nam Ciało Pana mówiąc Ciało Chrystusa, a my wyznajemy wiarę mówiąc Amen.

W rozmowie z Samarytanką Jezus mówi: *Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał i wykonać Jego dzieło.* (J 4, 34). My też z wiarą otwieramy Pismo Święte, aby się nim karmić, poznawać wolę Bożą i według niej żyć. Także wtedy, gdy w pierwszym odruchu wydaje się to trudne, jak chociażby słysząc: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają.* (Mt 5,44). Bo trzeba Bogu wierzyć we wszystkim. Widzący mówią, że Maryja jest bardzo szczęśliwa gdy mówimy Wierzę w Boga. W świecie niewiary, zgiełku ludzkich opinii - my za Piotrem z Ewangelii mówmy Jezusowi: *Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego.* (Mt 16, 16).

A gdy jesteśmy chorzy nie popadajmy w lęki ale bądźmy jak ta kobieta - *która dwanaście lat cierpiała na krwotok, podeszła z tyłu i dotknęła się frędzli Jego płaszcza. Bo sobie mówiła: Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa. Jezus obrócił się, i widząc ją, rzekł: «Ufaj, córko! Twoja wiara cię ocaliła».* I od tej chwili kobieta była zdrowa. (Mt 9, 20-22).

Uwierzmy też jak niewidomi z Ewangelii, którzy wołali głośno: *«Ulutuj się nad nami, Synu Dawida!» ...a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» Oni odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!» Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: «Według wiary waszej niech wam się stanie!» I otworzyły się ich oczy... (Mt 9, 27-30).* I my nie pozostawajmy w naszej ciemności serca i umysłu, bo Jezus chce nam naprawdę pomóc. On jest światłością świata. Wiara to także odwaga. Królowa Pokoju wzywa nas do niej. **Dzisiaj was wzywam do głębokiego życia waszą wiarą.** Może do takiej, jak tamtych, którzy - *natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.* (Mt 4,20).

Wzywam was, abyście prosili Wszechmogącego o jej wzmocnienie tak, by wiatry i burze nie mogły jej złamać. Przymnóż nam wiary - prosili Apostołowie. *Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą.* (Mt 7, 7-8). Wtedy będziemy jak dom na skale i wypełnią się w nas słowa Jezusa: *Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony.*(Mt 7, 24-25).

Gdy w głębokościach naszego życia będzie mocna wiara, nie zniszczy nas żadna burza, bo Jezus nas ocali, jak wtedy, gdy - *nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał. Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: «Panie, ratuj, giniemy!» A On im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, malej wiary?» Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza.* (Mt 8, 24-26).

Podobnie, gdy w jakiejś sytuacji nie będziemy pewni czy to od Boga jest czy nam się tylko wydaje - jak wtedy uczniom, gdy zobaczyli Jezusa krocącego po jeziorze i myśleli że to zjawa - my też przerażeni możemy krzyknąć, a On nam przyjdzie z pomocą: *«Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!»* A idąc z wiarą po wodzie codziennego życia, gdy się znów przestraszymy silnego wiatru, lęków, niepewności, walk duchowych, wtedy z żywą wiarą wołajmy jak Piotr: *Panie ratuj mnie!* a Jezus chwyci nas za rękę i uratuje. (por. Mt 14, 26-33).

Maryja, często przypomina, że jest to czas łaski. My współpracujemy z łaską i miłością Bożą przez **wyrzeczenia i nawrócenie, a wtedy staniemy się ludźmi jasnej i wytrwałej wiary i nadziei na życie wieczne.** Jeszcze raz sięgnijmy po wiarę z Ewangelii. Szymon powiedział Jezusowi: *«Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci».* Skoro to uczynili, *zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać.* (Łk 5, 5-6). Niech Pan nam błogosławi i pomnaża naszą wiarę. Amen.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P

